

*Magdalena Lipińska**

PROTOTYP POLSKIEGO PRZYSŁOWIA KOMICZNEGO W ROZUMIENIU MŁODZIEŻY Z POCZĄTKU XXI WIEKU¹

PROTOTYPE OF POLISH COMIC PROVERB AS UNDERSTOOD BY THE YOUTH OF THE EARLY TWENTY-FIRST CENTURY

The description of the Polish comic proverb prototype is based on the results of a survey conducted among high school and French Philology students. According to the survey the prototype is understood twofold: as a particular most typical example and as a set of prototypical features. Survey results made a characteristics of the Polish comic proverb prototype possible from both the semantic and stylistic as well as pragmalinguistic perspectives.

Keywords: paremiology, humour, pragmatics, proverb prototype, stylistic figures

Słowa kluczowe: paremiologia, komizm, pragmatyka, przysłowie prototypowe, figury stylistyczne.

WSTĘP

Baba z wozu, koniom lżej; Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść – zdania te ciągle wywołują uśmiech, także na twarzach polskich licealistów i studentów. Może więc przysłowia komiczne nie są jedynie banalnymi i wychodzącymi

* Instytut Romanistyki, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki, ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź; e-mail: magdalenalipinska@wp.pl

¹ Tekst niniejszego artykułu został przedstawiony w czasie obrad Sekcji Frazologicznej Komitetu Językoznawstwa PAN 28 listopada 2016 roku. Chciałabym podziękować wszystkim uczestnikom ożywionej dyskusji na temat referatu, których inspirujące uwagi umożliwiły skorygowanie pewnych punktów przedstawianej teorii oraz poszerzenie jej o nowe aspekty badawcze.

z użycia językowymi skamielinami? Przysłowie jako jedna z klisz językowych, zdanie, najmniejsza jednostka dyskursu, odzwierciedla stereotypowe sądy, normy społeczne, stanowiąc niezaprzeczalny element tradycji. Niektóre z tych tekstów są obecne w języku od wielu setek lat. Inne ciągle powstają w oparciu o stare schematy lub jako oryginalne formy językowe. Jaki jest status polskiego przysłowia komicznego w XXI wieku? Które z paremii są obecnie najpopularniejsze wśród młodych ludzi? Czym charakteryzuje się komizm przysłów uznawanych za śmieszne? Czy współcześni licealiści i studenci są w stanie tworzyć humorystyczne przysłowia?

Celem pracy jest naszkicowanie prototypu polskiego przysłowia komicznego w XXI wieku na podstawie wyników ankiet przeprowadzonych wśród uczniów szkół średnich i studentów łódzkiej romanistyki. Sondáže były częścią warsztatów odbywających się w ramach Festiwalu Nauki w 2014 i 2016 roku. Po naszkicowaniu stanu badań, omówieniu metody pracy, w tym kryteriów badawczych zawartych w ankiecie, scharakteryzowany zostanie prototyp przysłowia komicznego, wynikający z opisu bezpośredniego i opisu pośredniego. Opis bezpośredni prototypu to zbiór cech przysłowia komicznego, wyodrębnionych bezpośrednio przez osoby ankietowane. Odpowiada on definicji intensjonalnej. Opis pośredni rozumiemy jako charakterystykę przysłowia prototypowego, a także paremii zajmujących określone miejsca w skali prototypowości. Opiera się on więc na definicji ekstensjonalnej.

STAN BADAŃ

Punktem wyjścia prezentowanej analizy są prace językoznawców takich jak: Georges Kleiber [1989], Pierre Arnaud [1992], Charlotte Schapira [1999], Jean Claude Anscombe [2000], Magdalena Lipińska [2003], dotyczące prototypu przysłowia oraz pragmatyczna teoria komizmu [m.in. Victor Raskin, 1985; Aleksy Awdiejew, 1992; Salvatore Attardo, 2003; Magdalena Lipińska, 2009, 2016]. W pracach Georges'a Kleibera, Pierre'a Arnauda, Charlotte Schapiry i Jean Claude Anscombe'a znajdujemy tyleż podobieństw, co rozbieżności w określeniu prototypowych cech przysłów. W tym artykule rozumiemy przysłowie jako cytowane anonimowe zdanie generyczne, nazwę metajęzykową, *formułę*, to znaczy typ argumentu odnoszącego się do poważania, zdanie o konstrukcji implikacyjnej, budowie analogicznej, znaczeniu niekomponencjalnym, związku paradygmatycznym z resztą dyskursu, jako formę językową należącą do dyskursu polemicznego.

Prototyp przysłowia, rozumiany nie jako najlepszy egzemplarz danej kategorii, ale jako jednostka abstrakcyjna, nieposiadająca koniecznie realnego desygnatu i składająca się z cech najbardziej typowych dla danej kategorii [Dubois, 1986, s. 135], nie jest w paremiologii francuskiej pojęciem ostrym, natomiast dokładnie określony przez językoznawców francuskich [Arnaud, 1992; Anscombe, 2000] został prototyp przysłowiowy występujący w znaczeniu konkretnego przykładu. Praca *Les proverbes prototypiques polonais et français* [Lipińska, 2003], opierająca się na wynikach ankiety przeprowadzonej wśród studentów polskich i francuskich, porównuje opis bezpośredni prototypów przysłów z tych dwóch języków z ich opisem pośrednim, a także charakteryzuje wspólny prototyp hipotetyczny.

Kluczowe dla pracy pojęcie komizmu słownego jest rozumiane jako świadoma próba wywołania u odbiorcy wesołości przy użyciu środków lingwistycznych. Współczesne teorie wyróżniają, oprócz komizmu słownego, komizm sytuacyjny, komizm gestów, charakterów, zwyczajów i powtórzeń. Humor zaś, jako jedna z postaci komizmu *sensu largo* (stanowiącego kategorię estetyczną, określającą właściwości zjawisk zdolnych wywołać śmiech oraz okoliczności, w jakich dochodzi do powstania tej reakcji), pojmowany jest jako dyspozycja psychiczna zarówno nadawcy, jak i odbiorcy przekazu, polegająca na ujmowaniu zjawisk zewnętrznych w kategoriach komizmu. Nie można oddzielić humoru od komizmu. Humor stanowi pewną formę komizmu, chociaż nie każdy przejaw komizmu musi być humorystyczny. Bohdan Dziemidok wyróżnia komizm humorystyczny (momenty aprobaty równoważą w nim lub nawet przeważają nad momentami negacji) i komizm niehumorystyczny (dezaprobuje) [1967, s. 92]. Wśród technik wywoływania komizmu umieszcza on: ironię, dowcip, żart, karykaturowanie, parodiowanie, groteskowość, trawestowanie [Dziemidok, 1967, s. 93]. Sarkazm, to „ironia wyjątkowo złośliwa” [Dziemidok, 1967, s. 91]. Humor absurdalny to forma komizmu „operująca nonsensami i niedorzecznościami” [Dziemidok, 1967, s. 106]. Ten sam autor dzieli teorie komizmu na sześć grup: 1) teoria cechy ujemnej przedmiotu komicznego, czy też w psychologicznym ujęciu teoria wyższości podmiotu przeżycia komizmu nad przedmiotem tego przeżycia; 2) teoria degradacji; 3) teoria kontrastu; 4) teoria sprzeczności; 5) teoria odbiegania od normy; 6) teoria o motywach krzyżujących się [Dziemidok, 1967, s. 14].

Przyjmujemy też za Jerzym Ziomkiem [2000] odróżnienie komizmu – środka językowego lub cechy literackiej, od śmieszności cechującej rzeczywistość [Lipińska, 2016, s. 10].

Według *Semantic-Script Theory of Humor* (SSTH) [Raskin, 1985] oraz *General Theory of Verbal Humor* (GTVH) [Attardo, Raskin, 1991], a także *Ontological Semantic Theory of Humor* (OSTH) [Raskin, 2005], komiczna sytuacja jest zjawiskiem o charakterze przede wszystkim semantyczno-pragmatycznym. Salvatore Attardo uściśla, że w SSTH komizm zdefiniowany jest jako opozycja skryptów aktywowanych tekstem i jego fragmentem. Cechą charakterystyczną wypowiedzi komicznych jest naruszanie maksym konwersacyjnych [Attardo, 2003, s. 1287].

Aleksy Awdiejew, według którego pragmatyka humoru jest dziedziną jeszcze nieodkrytą, sformułował niektóre warunki udatności (fortunności) komizmu oraz wskazał czynniki konieczne, lecz niewystarczające dla zaistnienia humoru językowego [Awdiejew, 1992]. Otóż podstawowym warunkiem utrzymania komunikacji komicznej jest zachowanie zasady kooperacji i unikanie degradacji nadawcy, odbiorcy oraz desygnatów mających charakter *sacrum* [Awdiejew, 1992]. Do warunków niewystarczających, ale koniecznych dla osiągnięcia efektu komicznego A. Awdiejew zalicza występowanie przeciwstawnych sensów, maksymalny kontrast znaczeniowy i powielanie sprzeczności [1992].

Badacze komizmu [m.in. Bystron, 1939] zwracają uwagę na nieostrość tego pojęcia, jego uwarunkowanie czasowe, geograficzne, indywidualne, związek z hierarchią wartości. Teksty komiczne należałoby rozważać jako kategorię kognitywną z elementami prototypowymi i płynnymi granicami. Inaczej mówiąc, trudno jest stwierdzić kategorycznie, że coś jest komiczne lub takie nie jest. Można jedynie starać się umotywić, dlaczego takim się wydaje [Lipińska, 2016, s. 10].

Spory o to, czy jakaś wypowiedź jest komiczna, czy nie, należałoby tłumaczyć niewzięciem pod uwagę uwarunkowania psychologicznego, społecznego i czasowego komizmu oraz perspektywy kognitywnej [Lipińska, 2016, s. 10], to jest kategoryzacji nieopartej na systemie Arystotelesa, ale zakładającej istnienie kategorii o nieostrych granicach, z elementem prototypowym i innymi składnikami, mniej lub bardziej oddalonymi od prototypu.

METODA BADAWCZA

Prezentowany artykuł, będący kontynuacją analizy prototypów przysłów polskiego i francuskiego [Lipińska, 2003], łączy dwie koncepcje pojęcia prototypu obecne we współczesnej semantyce kognitywnej. Termin ten jest rozumiany albo jako najlepszy przedstawiciel danej kategorii, albo jako jednostka abstrak-

cyjna składająca się z cech prototypowych dla określonej kategorii, które nie muszą w rzeczywistości pojawić się razem [Kleiber, 1990]. Metoda polega na opisie kategorii zbudowanych według skali prototypowości, zakładającej istnienie cech najbardziej typowych, znajdujących się wewnątrz kategorii, i innych, mniej lub bardziej reprezentatywnych. Najmniej typowe właściwości mają charakter graniczny [Lipińska, 2003, s. 18–19]. Tak jak każdy prototyp, również ten odnoszący się do przysłowia komicznego uzależniony jest od kompetencji badanych osób. Jak jednak zauważa G. Kleiber, „nawet jeśli istnieją różnice, panuje dość silny konsensus cechujący przedstawicieli danej społeczności” [1990, s. 48]. W ten sposób rozumiany prototyp opiera się nie na wspólnej wiedzy członków danej grupy językowej, ale na wspólnym stereotypie, to znaczy informacjach na określony temat, które, jak sądzimy, inni posiadają. Wychodzi się z założenia, zgodnie z którym im częściej dana cecha lub przykład zdania są cytowane, tym są one bliższe intersubiektywnej cesze prototypowej lub prototypowemu egzemplarzowi, inaczej mówiąc, znajdują się wyżej na skali prototypowości [Lipińska, 2003, s. 19–22].

Ankieta jako metoda badawcza ma swoje ograniczenia. Oprócz zarzutu dotyczącego różnic w poziomie wiedzy ankietowanych, można wysunąć argument, że odpowiedzi są udzielane pod wpływem określonego kontekstu lub uwarunkowań o charakterze psychologicznym. Nie zmienia to jednak faktu, że sondaże w językoznawstwie są powszechnie stosowane zarówno w Polsce, jak i za granicą (v. supra i infra), umożliwiają bowiem ogląd badanego zjawiska często z zaskakującej perspektywy osób kierujących się w swoich odpowiedziach nie teorią naukową, ale intuicją.

Dwóm anonimowym ankietom poddano 128 osób: 117 licealistów i 11 studentów filologii romańskiej z językoznawczego seminarium licencjackiego. Uczestnikom badań przedstawiono ponadto dwie prezentacje w języku polskim zatytułowane *Językoznawstwo może być zabawne: francuskie przysłowia komiczne* (2014) i *Humor w przysłowiach francuskich* (2016). W czasie pierwszej części warsztatów młodzież poznała cechy definicyjne i właściwości niedefinicyjne, ale typowe dla przysłów. Przedstawiono również formy pokrewne przysłowiu. Wszystkie przykłady francuskie były tłumaczone wspólnie na język polski, przy czym wielokrotnie znajdowano idiomatyczne odpowiedniki polskie. Celem prezentacji było zapoznanie z trzema typami francuskich przysłów komicznych: priamelami, welleryzmami i przysłowiami dialogowymi. Uczniowie i studenci uczyli się rozpoznawać poszczególne typy formalne przysłów francuskich. Ankieta stanowiła drugą część warsztatów. W ostatniej, trzeciej części przedstawiono podstawowe pojęcia pragmatyki językoznawczej,

co umożliwiło opis pragmatycznych mechanizmów komizmu występujących w paremiach. Wykład z 2016 roku obejmował również przegląd podstawowych figur stylistycznych warunkujących komizm przysłów.

Anonimowa ankieta składała się z trzech następujących punktów:

1. Napiszcie, co wydaje się Wam śmieszne, żartobliwe w przysłowiach.
2. Stwórzcie polskie przysłowie komiczne (nienacechowane formalnie albo priamel, welleryzm lub przysłowie dialogowe).
3. Zacytujcie znane polskie przysłowie komiczne, które przychodzi Wam pierwsze na myśl.

Punkt pierwszy zmierzał do wyłonienia cech prototypowych przysłowia komicznego. Punkt drugi badał umiejętność tworzenia przysłów komicznych, między innymi zastosowania w praktyce matryc humorystycznych paremii nacechowanych formalnie. Ostatni zaś miał umożliwić wyłonienie prototypowego przysłowia komicznego w języku polskim. Kolejność zadawanych pytań nie była przypadkowa. Umieszczenie pytania z punktu trzeciego na pierwszym miejscu mogłoby spowodować ograniczenie wybranych cech przysłów komicznych do tych występujących w zdaniach uprzednio zacytowanych przez ankietowanych. Uniemożliwiłoby równocześnie intuicyjne podanie właściwości prototypu przysłowia humorystycznego.

BEZPOŚREDNI OPIS PROTOTYPU PRZYSŁOWIA KOMICZNEGO

Wśród cech typowych dla przysłowia komicznego, na szczeblu prototypowym znajdujemy cechy definicyjne przysłów (76 odpowiedzi). Drugi ogólny poziom w skali prototypowości zajmują cechy typowe (50), choć niedefinicyjne, należące jednak do szeroko pojętej *novitas*, czyli oryginalności, tego, co wzbudza zainteresowanie. *Novitas* – to jedna z dwóch (obok *celebritas*, czyli powszechności) właściwości definicyjnych przysłowia, wyróżnionych przez Erazma z Rotterdamu. Najrzadziej (30) wyróżniono pojęcia odnoszące się do mechanizmów lub typów komizmu (element *novitas*). Wynik sondażu okazał się zaskakujący, ponieważ jest równoznaczny z pojmowaniem wszystkich przysłów jako komiczne ze względu na ich cechy definicyjne, między innymi oryginalność.

Humor tych zdań wynika zarówno z treści, jak i formy wypowiedzi. Przede wszystkim śmieszna wydaje się powszechna znajomość i użycie przysłów, ważność i uniwersalność przekazu, prawdziwość, mądrość, trafność i życiowość zdarzeń lub postaci komicznych, doświadczeń, ogólnych prawd, opis codziennych przeżyć, stereotypów oddających rzeczywistość ludzi. Żartobliwe wydaje się

to, że dotyczą konkretnych sytuacji. Uwypuklono prostotę paremii, czasem ich banalność, ściśle związane z *celebritas*. Przysłowia zawierają takie „odniesienia do codzienności, na które normalnie nie zwracamy uwagi”. Charakterystyka ta odpowiada częściowo w teorii paremiologicznej określeniu przysłowia jako zdania generycznego wyrażającego prawdę domyślną (ogólną, ale nieuniwersalną), dotyczącą ludzi rozumianych jako rodzaj. Jedna osoba ujęła to najtrafniej w sposób następujący: „Moim zdaniem śmieszny w przysłowia jest sam fakt ich istnienia. To, że zdanie z pozoru wyrwane z kontekstu jest znane i rozumiane przez większość rozmówców, a do tego może zmienić bieg rozmowy”. Inna, podkreślając rolę *novitas*, stwierdziła: „Przysłowia ujmują oczywiste prawdy w zaskakujący i paradoksalny sposób, który często śmieszy przewrotnością”. Żartobliwy wydaje się też charakter normatywny, moralizatorski paremii: „Często zapominamy, jak wiele mądrości i porad uniwersalnych jest ukrytych pod postacią, na pierwszy rzut oka, lekkich, rymowanych zdań”. Zwrócono też uwagę na właściwość interakcyjną przysłów, które nie tylko śmieszą, ale i skłaniają do refleksji. Znajdowano również bardzo ważny charakter przenośny, metaforyczny, obrazowy przedstawiania świata, szczególnie postaci zwierzęcych o cechach ludzkich. Odpowiada on definicyjnej dla przysłów relacji synekdochy gatunku zamiast rodzaju. Ostatnia cecha, o charakterze zarówno koniecznym, jak komicznym, dotyczy schematu priameli, a dokładnie definicyjnej różnorodności ich elementów cytowanych: „zestawienia ze sobą przedstawicieli różnych grup społecznych (np. szaleńcy, pijacy i dzieci)”.

Wśród komicznych cech typowych, a niedefinicyjnych, wymieniono porównania i inne figury stylistyczne, takie jak rym i rytm. Podkreślono właściwości mnemotechniczne tych dwóch ostatnich. Ciekawą uwagą jest następujące stwierdzenie: „[rym i rytm] sprawiają, że łatwiej je [przysłowia] zapamiętuję, mimo że czasami nie mają one dla mnie żadnego sensu”. A więc komizm, wartość ekspresywna paremii ma charakter z jednej strony dominujący, z drugiej zaś autonomiczny, niezależny od funkcji komunikatywnej i denotatywnej przysłów. Ważną rolę odgrywa też „dobór słów”: „komiczne związki wyrazowe”, gry słów, słownictwo nacechowane archaicznie, emocjonalnie (wyrażenia dosadne), potocznie, wulgaryzmy lub neologizmy, skojarzenia czyli konotacje słów.

Wyróżniono następujące mechanizmy komizmu, należące wprawdzie do *novitas*, ale niebędące ani cechami definicyjnymi, ani typowymi dla większości paremii: sprzeczności (zestawienie słów na pozór przeciwstawnych, cech sprzecznych, np. *zobaczył niewidomy*), sytuacje irracjonalne, zaskakujące zakończenia, absurdalność, paradoksy, ujmowanie powagi osobom lub sytuacjom,

szydzenie z rzeczywistości, ironia, sarkazm, komizm sytuacyjny i komizm postaci. Źródłem humoru są także treści negatywne, takie jak seksizm, obrażanie Żydów, wyśmiewanie w „inteligentny, niebezpośredni sposób”. Dwie osoby zwróciły uwagę na żartobliwość dosłownego tłumaczenia przysłów z innych języków. W końcu komizm ma charakter eufemiczny: „przysłowia ułatwiają taktowne wyrażanie niekoniecznie taktownych myśli”.

UMIEJĘTNOŚĆ TWORZENIA PRZYSŁÓW KOMICZNYCH

Bycie przede wszystkim cytowanym, a nie używanym, stanowi niezaprzeczalną cechę przysłów. Mimo że zdań tych nie tworzy się intencjonalnie, to one ciągle powstają, czyli są tworzone, o czym świadczą zmiany w systemie paremiologicznym, będące przedmiotem wielu prac w tej dziedzinie [Mieder, 1992, 2014; Koziół-Chrzanowska, Wyżkiewicz-Maksimow, 2001; Tkaczewski, 2012]. Czy intencjonalnie stworzone, nieutralone w języku zdanie można nazwać przysłowiem? Według respondentów, którzy podali konkretne przykłady, odpowiedź jest twierdząca. Zgodnie z kognitywnym punktem widzenia, te formy przysłowopodobne, bo pozbawione podstawowej cechy definicyjnej, to jest *celebritas*, znalazłyby się na pograniczu kategorii przysłów. Drugi punkt ankiety zmierzał do zbadania, w jakiej mierze schemat językowy przysłowia komicznego jest przyswojony i pozostaje produktywny wśród osób młodego pokolenia. Inaczej mówiąc, celem sondażu było ustalenie, jakie są szanse na to, aby przysłowia komiczne mogły powstawać w XXI wieku.

Przeprowadzona ankieta (dotycząca 128 osób) potwierdziła, że przysłowia komiczne nie są jedynie wychodzącymi z użycia formami, ale mogą być z łatwością tworzone przez młodych ludzi. Wprawdzie jedna trzecia respondentów nie była w stanie zbudować humorystycznej paremii lub zacytowała nieadekwatne zdanie, ale niektóre osoby podały więcej niż jeden przykład.

Śród matryc najłatwiej generujących przysłowia komiczne na pierwszym miejscu znalazły się welleryzmy (45 przykładów). Drugi stopień w skali prototypowości zajmują zdania generyczne naśladujące przysłowia nienacechowane formalnie (21). Następne są modyfikacje znanych paremii (11). Najtrudniejsze do stworzenia okazały się priamele (9) i przysłowie dialogowe (1).

Wśród welleryzmów wyróżniono udane zdania zachowujące schemat formalny tego typu przysłówia, to znaczy: *cytat + jak powiedział (jak mawiał) + osoba wypowiadająca dane zdanie (+ opis sytuacji)*. Najczęściej podawanym zmodyfikowanym welleryzmem było zdanie typu: *Do zobaczenia, powiedział*

ślepiec; Do usłyszenia, powiedział głuchy; Widzisz ten piękny widok, powiedział ślepy; Posłuchaj śpiewu ptaków, powiedział głuchy; Chodźmy szybciej, jak powiedział inwalida na wózku. Niektóre cytaty, również zgodnie z matrycą welleryzmu, były zmodyfikowanymi paremiami, na przykład: *Jak pościelisz, tak się wyśpi, jak powiedziała Kowalska, wkładając szpilkę do łóżka teściowej; Pieniądze szczęścia nie dają, jak powiedziała bezrobotna żona wypłacając pieniądze z konta męża.* Cytaty należały też do zdań idiomatycznych lub zawierały leksemę polisemiczną, na przykład: *Czuję, że nas dziś powieszą, powiedziała bombka; Jeszcze tylko jeden rozdział, powiedział mól książkowy; Popłynę w nieznaną, powiedział Kolumb grając w pokera; Nie no, robię sobie jaja, powiedział kucharz gotujący jaja.* Oto kilka innych przykładów: *Boli mnie głowa, powiedział samiec modliszki do samicy mającej ochotę na igraszki; Zbyt dużo nauki, to głupota, powiedział trzylatek; Grunt to samozaparcie, powiedział szczerbaty, jedząc suchary.*

Warianty znanych przysłów zostały oparte na:

– wymianie lub modyfikacji jednego lub kilku słów oryginalnego zdania: *Nie ma drzewa bez człowieka;*

– wymianie leksemów i/lub dodaniu elementów nieobecnych w stereotypie językowym: *Kto późno wychodzi, ten sam sobie szkodzi – czas mu ucieka;*

– kontaminacji dwóch przysłów: *Gdzie głupi nie myśli, tam mądry korzysta.*

Humorystyczne zdania generyczne nienacechowane formalnie wykorzystywały przede wszystkim rym jako element komizmu: *Po francuskim winie lepiej życie płynie; Żeby było ci jak w niebie, nie oglądaj się za siebie; Myślisz, że cię nikt już nie doceni, gdy zaszłysz, cały świat się zmieni.* Oto inne przykłady zdań generycznych: *Tylko głupiec sprawdza kieszeń, gdy ostrzegają przed kradzieżami; Gdy mowa o pieniądzach nawet głuchy słyszy; W dolinie mózgu – mnóstwo rzek.*

Utworzone priamele, równie poprawnie jak welleryzmy, zachowywały klasyczny schemat, to znaczy: elementy cytowane (w ankiecie od 2 do 4) + cecha wspólna, na przykład: *Tylko egoiści, politycy i szaleńcy wierzą, że świat jest ich; Sława, bogactwo i koks nie dają szczęścia, a jedzenie tak; Dzieci i szaleńcy czują się najbardziej spełnieni.* Znajdujemy też priamele o odwróconym porządku składników: cecha wspólna + elementy cytowane: *Nauczyciel interesuje się tylko: poranną kawą, południową kawą, popołudniową kawą i uczniem, który nie uważa; Dziennikarz musi mieć: uszy jak radary, język jak brzytwa i dar przekonywania jak polityk;* w tej grupie znalazły się klasyczne priamele cyfrowe: *W squadzie liczą się trzy rzeczy: miłość, równość i braterstwo; Dla każdego ucznia ważne są trzy rzeczy: wstać, powiedzieć „jestem” i usnąć.*

W końcu intrygujący, alegoryczny przykład przysłowia dialogowego: – *Spójrz, jakie piękne słońce – mówi królik do kreta. Czemu nie wyjdiesz z nory? – Nie wiedziałem, że jest dzień – odpowiada kret.*

Za nieadekwatne odpowiedzi uznajemy znane sentencje, zdania idiomatyczne różniące się epizodycznością od przysłowia, które z definicji jest zdaniem generycznym oraz formy cytowane funkcjonujące w języku.

OPIS POŚREDNI PROTOTYPU PRZYSŁOWIA KOMICZNEGO: PROTOTYP JAKO KONKRETNY PRZYKŁAD ZDANIA

Ostatni punkt sondażu umożliwił określenie prototypu przysłowia komicznego rozumianego jako pierwsze przychodzące na myśl tego typu zdanie. Otrzymano kilkustopniową, następującą skalę prototypowości: 1. miejsce (przykład prototypowy): *Baba z wozu, koniom lżej* (14 cytowań); 2. szczebel skali prototypowości: *Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść* (12 cytowań); 3. stopień: *Gdyby babcia miała wąsy, to by była dziadkiem* (11 cytowań); 4. stopień: *Gdyby kózka nie skakała, toby nóżki nie złamała* (7 cytowań); 5. stopień: welleryzm w kilku wariantach: *Zobaczymy/widzę/do zobaczenia powiedział ślepiec/ślepy* (6 cytowań); 6. stopień *ex aequo*: *Myślał indyk o niedzieli, a w sobotę łeb ucieli; Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie* (5 cytowań); 7. stopień: *Każda potwora znajdzie swego amatora* (4 cytowania); 8. stopień: *Czego Jaś się nie nauczył, tego Jan nie będzie umiał* (3 cytowania).

Zdanie *Gdyby kózka nie skakała, toby nóżki nie złamała* w ankiecie dotyczącej prototypowych przysłów nieokreślanych jako komiczne zajęło stopień prototypowy. Wyniki tego punktu sondażu potwierdziły rezultaty analizy bezpośredniej prototypu: wszystkie najbardziej znane przysłowia są odbierane jako komiczne. Jest to stwierdzenie ważne, bo sugeruje, że komizm postrzegany jest jako cecha definicyjna przysłów. Pozostałe wyłonione w wyniku sondażu paremie mają status hapaksu i również należą do najbardziej popularnych przysłów: *Biednemu wiatr w oczy wieje; Z pustego i Salomon nie naleje; Co wolno wojewodzie, to nie tobie, smrodzie; Niósł wilk razy kilka, ponieśli i wilka; Lepiej z mądrym zgubić, niż z głupim znaleźć; Fortuna kołem się toczy; Gadał dziad do obrazu, a obraz do niego ani razu; Takich dwóch, jak nas trzech, to nie ma ani jednego.* Zacytowano też cztery priamele: *Dzieci i ryby głosu nie mają; Tylko dzieci, szaleńcy i pijacy mówią prawdę; Są trzy rzeczy, które można wytrzymać trzy dni: kobietę, gościa i deszcz; Trzy rzeczy są nieodgadnione: pustynia, grób i umysł kobiety.* Podano również trzy przykłady przysłów zdeproverbializowa-

nych (*Nie mów „hop!”*, *póki nie przeskoczysz, a kiedy przeskoczysz, sprawdź, w co wdepnąłeś*; *Pieniądze szczęścia nie dają, ale czasem się przydają*; *Człowiek całe życie się uczy i głupi umiera*) i dwa – welleryzmów (*Pieniądze szczęścia nie dają, powiedział kieszonkowiec*; *Wszystko mierza ku dobremu, jak ma-wiał skazaniec*).

Nieadekwatne odpowiedzi dotyczyły zdań idiomatycznych, maksym, frazeologizmów lub tłumaczeń literalnych przysłów francuskich omawianych w czasie wykładu. Powyższe pomyłki świadczą o tym, że pojęcie przysłowia rozumianego jako zdanie generyczne nie jest naturalną kategorią językową, ale umowną, wymagającą wiedzy językoznawczej. Około 5% ankietowanych osób nie udzieliło żadnej odpowiedzi. Zacytowanie znanego i śmiesznego przysłowia okazało się więc cztery razy łatwiejsze niż samodzielne stworzenie takiego zdania.

OPIS POŚREDNI PROTOTYPU

Opis pośredni prototypu dotyczy przede wszystkim właściwości komicznego przysłowia prototypowego *Baba z wozu, koniom lżej*. Wykażemy także, że wiele cech tej paremii występuje również w przysłowiach z kolejnych szczebli skali prototypowości. Kryteriami analizy będą cechy definicyjne przysłów i właściwości typowe, ale niekonieczne. Charakterystyka pragmatyczna uwzględni wszystkie elementy aktu komunikacji językowej według Romana Jakobsona i podstawowe narzędzia analizy pragmatycznej, jakimi są pojęcia presupozycji, implikacji i maksym konwersacyjnych.

Wyłonione komiczne przysłowie prototypowe *Baba z wozu, koniom lżej* jest zdaniem generycznym, a jego treść literalna opisuje codzienną sytuację z życia wiejskiego (jazda wozem ciągniętym przez konie). Stanowi przykład normy społecznej ogólnej, wskazującej (nierozkazującej i niedyrektywnej) według klasyfikacji Pierre'a Crépeau [1975], to znaczy wypowiedzi dotyczącej wszystkich ludzi pojmowanych jako rodzaj. Nie jest rozkazem ani ostrzeżeniem, ale wskazuje pewną konsekwencję działania. Jego oryginalność nie polega na rymie, ale zdanie to ma charakter binarny (4+5 stóp) i jest figuratywne, czyli jego znaczenie, zgodnie z teorią G. Kleibera, oparte jest na synekdosze gatunku zamiast rodzaju; konkretna sytuacja życiowa (o charakterze hiponimicznym) oddaje wszystkie sytuacje podobnego typu (ten rodzaj sytuacji to znaczenie figuratywne będące odnośnym hiperonimem). Do mechanizmów odpowiedzialnych za komizm wybranego zdania należą między innymi deprecjacja kobiet (leksem

baba jest nacechowany emocjonalnie negatywnie i jowialnie, ma też charakter potoczny), a także kontrast treści z presuponowaną kulturowo uprzywilejowaną pozycją kobiet (potwierdzoną takimi frazeologizmami jak *pleć piękna, moja lepsza połowa* [o żonie]). Przysłowie narusza maksymę grzeczności nie tylko przez użycie leksemu *baba*, ale również wskutek przekazu deprecjonującego kobiety i stawiającego je w pozycji osób niepożądanych. Ten rodzaj negatywizmu śmieszny, mimo (lub z powodu) swojej obraźliwej wymowy.

Nadawca i odbiorca każdego z przysłów wyróżnionych na skali prototypowości charakteryzują się zakładaną znajomością tych zdań, stanowiących podzbiór leksyki języka polskiego. Kod, czyli język analizowanych paremii, jest (oprócz przysłowia *Gdzie kucharek sześć...*) nacechowany w tym sensie, że zawiera deminutiva (*kózka, babcia*), wyrazy pejoratywne (*baba, łeb*), w tym neologizm (*potwora*).

Kontekst, sytuacja, konsytuacja użycia² są niezwykle ważne dla uznania danego zdania za komiczne. Ta współzależność została potwierdzona przez jedną z odpowiedzi, według której wszystkie przysłowia są „beznadziejnie głupie i nieśmieszne”, w tym zdania, na które większość ankietowanych reagowała śmiechem. Twierdzenie o ważności powyższych okoliczności użycia formy językowej nie wyklucza zasadności badania komizmu wypowiedzi poza kontekstem. Świadczą o tym liczne opracowania na temat humoru zdań lub wyrażań analizowanych jako autonomiczne jednostki. Taką perspektywę przyjął wielokrotnie w swoim opracowaniu klasyk polskiego komizmu językowego Jan Stanisław Bystron [1939], a także Danuta Buttler [1974]. Analiza komizmu nieuwzględniająca kontekstu jest szczególnie uzasadniona w przypadku przysłów – zdań względnie niezależnych znaczeniowo, składniowo i pragmatycznie. Zaprezentowana analiza miała na celu zbadanie, czy omawiane formy językowe bez ich odniesienia do kontekstu odbierane są jako humorystyczne. Jeśli odpowiedź twierdząca jest bezdyskusyjna w przypadku welleryzmów, w których komizm stanowi cechę definicyjną, to inne rodzaje przysłów nie były w dotychczasowych badaniach paremiologicznych definiowane jako komiczne.

Poza tym można zauważyć, że sens każdego z przysłów jest powiązany z kontekstem poprzedzającym, stanowiąc odpowiedź lub komentarz. Związek z kontekstem poprzedzającym jest szczególnie widoczny w jednej z paremii za-

² Kontekst rozumiemy jako „zespół zwerbalizowanych jednostek tekstu, mających ten czy inny związek z obszarem sensu zaznaczonym przez wypowiedzenie; sytuację, jako niezwerbalizowany obszar sensu; konsytuację, jako sytuację fizyczną i społeczną, w której odbywa się konkretny akt mówienia, [...] osobliwą część sytuacji, w której czas przedstawiony zbiega się z czasem mówienia” (definicje przyjęte przez Aleksego Awdiejewa [1984, s. 111–112]).

cytowanych przez ankietowanych – *Gdyby babcia miała wąsy...*, dzięki słowu *gdyby*, występującemu w funkcji metajęzykowej, to znaczy cytowanemu jako element wcześniejszej wypowiedzi [cf. Lipińska, 2004].

Kontakt między nadawcą a odbiorcą wszystkich analizowanych przysłów należy określić jako zacieśniony, ponieważ paremie te są wypowiedziami nie wprost. Ich odbiór nie jest mechaniczny i wymaga większego wysiłku interpretacyjnego niż w przypadku bezpośrednich aktów mowy. Paremie te należą do tropów illokucyjnych, czyli wypowiedzi, w których bezpośredni sens literalny zdania jest zastąpiony derywowanym sensem pośrednim [Kerbrat-Orecchioni, 1986]. Ta właściwość przysłów potęguje ich oddziaływanie na odbiorcę, wzmacniając efekt humorystyczny.

Przekaz jest elementem aktu komunikacji językowej szczególnie nacechowanym. Większość przysłów jest zdaniami rymowanymi i/lub rytmicznymi. O efekcie komicznym rymu pisał między innymi J.S. Bystron [1939]. Wszystkie przysłowia odnoszą się do spraw ludzkich, przy czym dwa zdania czynią to w sposób figuratywny, zastępując osoby zwierzętami (*kózka*, *indyk*). Animizacja łączy się zazwyczaj z deprecjacją osób, potwierdzoną innymi nacechowanymi formami językowymi. Na przykład wyraz *koza* posiada określoną i bogatą konotację spontaniczną³ w języku polskim, między innymi deprecjatywną. Zwierzę to symbolizuje głupotę, ruchliwość [Kopaliński, 1990, s. 166–167]. Używa się też tego wyrazu, mówiąc o „żywej, wesołej, dorastającej pannie” [Szymczak, 1995, s. 967]. Słowo *leb*, odnoszące się do części ciała człowieka, jest odbierane jako nie tylko potoczne, ale niegrzeczne, pejoratywne. Większość analizowanych zdań gani postępowanie ludzi: ich zbytnią aktywność, zbyt dużą ilość osób przygotowujących posiłek, snucie hipotez, robienie dalekich planów. W każdej z tych paremii znajdujemy mniej lub bardziej widoczny sens negatywny.

Stwierdza się też dwukrotne naruszenie tabu. Ucięcie łba, czyli uśmiercenie istoty żywej, w odniesieniu do spraw ludzkich przekracza zakaz kulturowy, obejmujący temat śmierci. Przysłowie: *Gdyby babcia miała wąsy...* implikuje znaczenie różnicy płci i seksualności, będącej również tabu kulturowym.

Komizm przysłów oparty jest na kontraście ich znaczeń z presuponowaną wiedzą ogólną: posiadanie wąsów nie uczyni babci dziadkiem; przypisywanie indykowi zdolności myślenia i robienia planów na przyszłość jest absurdalne.

Wszystkie analizowane przysłowia naruszają podstawowe maksymy: ilości, jakości, sposobu, relewancji i grzeczności. Pierwsza przekroczona jest przez

³ „Konotacja spontaniczna”, to termin Bernarda Pottiera odnoszący się do skojarzeń związanych ze zwierzętami, liczbami, imionami itd. [1974, s. 75].

rozbudowane wypowiedzi nie wprost, z których każda jest zdaniem zastępującym zwięzłą informację, charakterystykę osoby lub jej zachowania. Fikcyjność sytuacji, twierdzenia nieprawdziwe, łamiące ewidentnie prawa logiki, naruszają maksymę jakości. Polisemia zdań, pośredni charakter przekazu pogwałca maksymę sposobu. Przysłowia są wypowiedziami pozornie nie na temat, zaburzającymi spójność tekstu, przekraczającymi tym samym maksymę relewancji. Obecność wzmiankowanego powyżej negatywizmu, widocznego nie tylko w ogólnym sensie paremii, ale też określonych leksemach i łamaniu przez nie tabu, przemawia za naruszaniem maksymy grzeczności w sposób mniej lub bardziej widoczny. Sens przysłów deprecjonuje interlokutora albo osobę trzecią, o której mowa.

Przekraczanie maksym jest warunkiem koniecznym, choć nie zawsze wystarczającym do pojawienia się komizmu w tekście. Fikcyjność, to jest naruszenie maksymy jakości, cechuje przysłowia prototypowe, to znaczy figuratywne. Właściwość analizowanych paremii, polegająca na łamaniu wszystkich maksym, może tłumaczyć odbieranie tych zdań jako komicznych.

Elementy komizmu przysłów są różnorodne i występują w różnych konfiguracjach, dla których kanwę stanowią kontrasty oraz cechy definicyjne tych zdań, takie jak: przynależność do cytatów, nazw metajęzykowych, generyczność zdania, oryginalność, potoczność, powszechność, naruszanie maksym konwersacyjnych. Oto jak przeplatają się wzajemnie właściwości prowerbiów wskazanych przez respondentów: 1) *Baba z wozu, koniom lżej*: binarna budowa stylistyczna (hipozeuxa), sens figuratywny, kontrast o charakterze pragmatycznym, nacechowane słownictwo; 2) *Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść*: binarność stylistyczna (rym), sens figuratywny; 3) *Gdyby babcia miała wąsy, to by była dziadkiem*: figuratywność, kontrast o charakterze pragmatycznym i naruszanie tabu, nacechowanie stylistyczne słownictwa, kontrast znaczenia z presuponowaną wiedzą ogólną, słowo *gdyby* użyte w funkcji metajęzykowej; 4) *Gdyby kózka nie skakała, toby nóżki nie złamała*: binarność stylistyczna (rym), figuratywność, słownictwo nacechowane ekspresywnie, leksem o szerokiej konotacji; 5) *Zobaczymy/widzę/do zobaczenia powiedział ślepiec/ślepy*: znaczenie specyficzne (opis określonej sytuacji, a nie ogólna prawda), kontrast znaczeniowy; 6.1) *Myślał indyk o niedzieli, a w sobotę łeb ucięli*: figuratywność, rym (binarność stylistyczna), nacechowanie ekspresywne słownictwa, kontrast znaczenia z presuponowaną wiedzą ogólną, nawiązanie do tematu śmierci stanowiącej tabu, kontrast znaczeniowy; 6.2) *Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie*: binarność stylistyczna (*réversion*), kontrast składniowy, kontrast znaczeniowy, figuratywność (synekdocha: imię własne zamiast rzeczownika pospolitego);

7) *Każda potwora znajdzie swego amatora*: słownictwo nacechowane stylistycznie (*potwora*), rym (binarność stylistyczna); 8) *Czego Jaś się nie nauczył, tego Jan nie będzie umiał*: binarność stylistyczna (paradiastola), rytm, figuratywność (synekdocha: imię własne zamiast rzeczownika pospolitego), kontrast znaczeniowy (*Jan, Jaś*), derywacja.

Wyniki ankiety pokazały, że niezależnie od kontekstu, zarówno najbardziej znane przysłowia, jak i ich modyfikacje, są postrzegane jako żartobliwe. Humorystyczność, jeśli nie jest cechą ewidentną każdego z tych zdań, to stanowi ich właściwość na zasadzie podobieństwa rodzinnego i wynika z definicyjnego przekraczania przez nie maksimum konwersacyjnych oraz z oryginalności (*novitas*) obecnej na poziomie treści lub formy lub na tych dwóch poziomach.

PORÓWNANIE OPISU BEZPOŚREDNIEGO Z POŚREDNIM

Wszystkie cechy charakterystyczne paremii wybranej jako prototypowo komiczna, zarówno właściwości definicyjne przysłowia, jak i typowe, chociaż niedefinicyjne, pojawiły się w opisie bezpośrednim prototypów. Paremia *Baba z wozu, koniom łżej* jest powszechnie znana, a jej przekaz ma charakter uniwersalny i dotyczy życia codziennego. Przysłowie jest figuratywne. Widoczna jest też w nim emocjonalność, potoczność i dosadność słownictwa. Prototypowy mechanizm komizmu, to jest kontrast o charakterze pragmatycznym, decyduje o atrakcyjności zdania.

KONKLUZJA

Na podstawie przeprowadzonych ankiet można stwierdzić, że komiczne przysłowia mają się nadspodziewanie dobrze na początku XXI wieku. Są nie tylko znane młodzieży licealnej i studentom (badaniem objęto 128 osób), ale też łatwo tworzone i modyfikowane według różnych typów wariantywności. Komizm prototypu wykorzystuje cechy słownictwa, jego dosadność, potoczność i emocjonalność, ale przede wszystkim daje się opisać przy pomocy pragmatycznych narzędzi badawczych. Naruszanie maksimum konwersacyjnych stanowi cechę konieczną dla zaistnienia humoru. Przekraczanie maksimum, a także właściwości definicyjne przysłów, przede wszystkim *novitas*, sprawiają, że humor paremii prototypowych jest odbierany jako ich cecha definicyjna. Kontrast presupozycji kulturowej z sensem przysłowia prototypowego należy do cech niekoniecznych, choć wystarczających dla pojawienia się komizmu. Uwarunkowania komizmu

proverbiów są różnorodne i występują w różnych konfiguracjach, dla których podstawę stanowią cechy definicyjne tych zdań i różnego rodzaju kontrasty.

Komiczne przysłowie prototypowe nie pokrywa się z wyodrębnionym, najłatwiej tworzoną typem paremii humorystycznej, to jest welleryzmem. Łatwość opanowania schematu formalnego welleryzmu nie jest więc równoznaczna z popularnością tego wariantu przysłowia, łączącego charakter generyczny cytatu z epizodycznością sytuacji jego użycia. W analizowanym sondażu ten typ paremii okazał się popularniejszy niż priamel, mimo że ten ostatni, tak jak potwierdziły wcześniejsze ankiety, przeprowadzone zarówno wśród studentów polskich, jak i francuskich [Lipińska, 2011], jest również łatwo cytowany i tworzony. Konieczne wydaje się kontynuowanie badań dotyczących prototypu przysłowia komicznego na gruncie francuskim, co umożliwiłoby porównanie wyników dwóch sondaży.

Podsumowując kognitywny punkt widzenia można by, parafrazując znany fragment Ludwiga Wittgensteina o grach, powiedzieć o przysłowiaach komicznych:

Nie mów „Muszą mieć coś wspólnego, bo inaczej nie nazywałyby się „grami” [„przysłowiami komicznymi” – przyp. M.L.], tylko patrz, czy mają coś wspólnego – Gdy im się bowiem przypatrzysz, to nie dojrzyś wprawdzie niczego, co byłoby wszystkim wspólne, dostrzeżesz natomiast podobieństwa, pokrewieństwa – i to cały ich szereg. A więc jak się rzekło: nie myśl, lecz patrz!” [...] A wynik tych rozważań brzmi: Widzimy skomplikowaną siatkę zachodzących na siebie i krzyżujących się podobieństw; podobieństw w skali dużej i małej. Podobieństw tych nie potrafię scharakteryzować lepiej niż jako „podobieństwa rodzinne”, gdyż tak właśnie splatają się i krzyżują rozmaite podobieństwa członków jednej rodziny: wzrost, rysy twarzy, kolor oczu, chód, temperament itd., itd. – Będę też mówić: „gry” [„przysłowia komiczne” – przyp. M.L.] tworzą rodzinę. [Wittgenstein, 2000, s. 50–51],

to znaczy każdy element tej kategorii ma co najmniej jedną lub wiele cech wspólnych z innym, jednym lub wieloma elementami kategorii, ale żadna cecha nie jest wspólna wszystkim przysłowiom komicznym, a zatem nie decyduje o komizmie wszystkich przysłów. Rodzina ta składa się z najbardziej typowego jej reprezentanta lub zespołu cech i innych mniej lub bardziej do niego podobnych.

A gdyby ktoś chciał rzec: „Zatem tworom tym coś jednak jest wspólne – mianowicie alternatywa wszystkich tych wspólności – to odpowiedziałbym: bawisz się tutaj tylko słowem. Równie dobrze można by powiedzieć: coś biegnie jednak przez całą nić – mianowicie nieprzerwane zachodzenie na siebie włókien” [Wittgenstein, 2012, s. 51].

BIBLIOGRAFIA

- ANSCOMBRE Jean Claude, 2000, Parole proverbiale et structures métriques, „Langages”, 139, s. 6–26.
- ARNAUD Pierre, 1992, La connaissance des proverbes français par les locuteurs natifs et leur sélection didactique, „Cahiers de lexicologie”, 60, s. 195–238.
- ATTARDO Salvatore, 2003, Introduction: the Pragmatics of Humor, „Journal of pragmatics”, 35, s. 1287–1294.
- AWDIEJEW Aleksy, 1984, Sytuacja jako struktura sensu, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze”, 79, s. 103–122.
- AWDIEJEW Aleksy, 1992, Nieśmieszne aforyzmy (Refleksje nad semantyką humoru Viktora Raskina), w: Iwona Nowakowska-Kempna, red., Język a Kultura, t. 8: Podstawy metodologiczne semantyki współczesnej, Wiedza o Kulturze, Wrocław, s. 279–285.
- BUTTLE Danuta, 1974, Polski dowcip językowy, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- BYSTRON Jan Stanisław, 1939, Komizm, Książnica–Atlas, Lwów–Warszawa.
- CRÉPEAU Pierre, 1975, La Définition du Proverbe, „Fabula”, 16, s. 285–304.
- DZIEMIDOK Bohdan, 1967, O komizmie, Książka i Wiedza, Warszawa.
- KERBRAT-ORECCHIONI Catherine, 1986, L'implicite, A. Colin, Paryż.
- KLEIBER Georges, 1990, La sémantique du prototype. Catégories et sens lexical, PUF, Paryż.
- KLEIBER Georges, 2000, Sur le sens des proverbes, „Langages”, 139, s. 39–58.
- KOPALIŃSKI Władysław, 1990, Słownik symboli, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- KOZIOŁ-CHRZANOWSKA Ewa, 2015, Czy współcześnie powstają przysłowia?, w: Iwona Kosek, Renata Makarewicz, Katarzyna Zawilska, red., Nowe zjawiska w języku, tekście i komunikacji 5: Frazeologizmy, Instytut Filologii Polskiej UWM, Olsztyn, s. 138–147.
- LIPIŃSKA Magdalena, 2003, Les proverbes prototypiques polonais et français, Leksem, Łask.
- LIPIŃSKA Magdalena, 2004, Funkcjonowanie przysłów w paralelnych tekstach literackich na przykładzie *Colas Breugnon* Romain Rollanda, w: Krzysztof Bogacki, Teresa Giermak-Zielińska, red., La linguistique romane en Pologne : millésime 2004, Oficyna Wydawnicza Leksem, Łask, s. 87–94.
- LIPIŃSKA Magdalena, 2009, Mechanizmy pragmatyczne komizmu słownego w polskich przysłowiach, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio FF Philologiae”, 27, red. Andrzej Maria Lewicki, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 59–74.

- LIPIŃSKA Magdalena, 2011, Czy „dzieci i ryby” nic nam dziś nie mówią? – rzecz o polskich i francuskich priamelach, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, 56, s. 91–103.
- LIPIŃSKA Magdalena, 2016, Komizm polskich i francuskich zdań cytowanych. Analiza semantyczna, stylistyczna i pragmatyczna, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- MIEDER Wolfgang, 1992, Sprichwort – Wahrwort!? Studien zur Geschichte, Bedeutung und Funktion deutscher Sprichwörter, Peter Lang, Frankfurt.
- MIEDER Wolfgang, MIEDER Barbara, 1977, Tradition and Innovation. Proverbs in Advertising, „Journal of Popular Culture”, 11, s. 308–319.
- POTTIER Bernard, 1974, Linguistique générale – théorie et description, Klincksieck, Paris.
- RASKIN Victor, 1985, Semantic Mechanisms of Humor, Reidel, Dordrecht.
- SCHAPIRA Charlotte, 1999, Les stéréotypes en français: proverbes et autres formules, Ophrys, Paryż.
- SCHAPIRA Charlotte, 2000, Du prototype au stéréotype, et inversement: le cliché comme + SN, „Cahiers de lexicologie”, 76, s. 27–40.
- SZYMCZAK Mieczysław, 1998, Słownik języka polskiego, t. 1–3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- TKACZEWSKI Dariusz, 2012, „Nowoprzysłowia” polskie czyli dowcipne modyfikacje i parafrazy popularnych porzekadeł, w: Ljuba Mrovčová, red., Parémie národů slovanských VI, Wydawnictwo Uniwersytetu w Ostrawie, Ostrawa, s. 267–277.
- WITIGENSTEIN Ludwig, 2000, Dociekania filozoficzne, tłum. B. Wolniewicz, Komitet Redakcyjny Biblioteki Klasyków Filozofii, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- WYŹKIEWICZ-MAKSIMOW Regina, 2001, Funkcje przysłów w procesie komunikacji, w: Grażyna Habrajska, red., Język w komunikacji, t. 2, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi, Łódź, s. 118–123.
- ZIOMEK Jerzy, 2000, Rzeczy komiczne, Poznańskie Studia Polonistyczne, Poznań.

Magdalena Lipińska

PROTOTYP POLSKIEGO PRZYSŁOWIA KOMICZNEGO W ROZUMIENIU MŁODZIEŻY Z POCZĄTKU XXI WIEKU

Streszczenie

Artykuł opisuje wyniki ankiety przeprowadzonej wśród uczniów liceum i studentów romanistyki. Celem sondażu było ustalenie prototypu polskiego przysłowia komicznego. Stan badań, będący podstawą powyższej analizy, dotyczy teorii prototypu przysłowia i pojęcia komizmu słownego. Charakterystyka metody badawczej określa, w jaki sposób został przeprowadzony sondaż. Opis prototypu polskiego przysłowia komicznego dzieli się na bezpośredni i pośredni. Pierwszy z nich wskazuje cechy przysłowia komicznego podane bezpośrednio przez osoby ankietowane. Drugi zaś precyzuje właściwości semantyczno-stylistyczne i pragmatyngwistyczne konkretnego proverbium humorystycznego wyróżnionego przez respondentów. Wyniki przeprowadzonej ankiety wskazują, że komiczne przysłowia są nie tylko znane, ale też łatwo tworzone i modyfikowane według różnych typów wariantywności. Komizm prototypu wykorzystuje cechy słownictwa, jego dosadność, potoczność i emocjonalność i daje się opisać przy pomocy pragmatycznych narzędzi badawczych. Naruszanie maksym konwersacyjnych stanowi cechę konieczną dla zaistnienia humoru. Przekraczanie maksym, a także właściwości definicyjne przysłów, przede wszystkim *novitas* sprawiają, że humor paremii prototypowych jest odbierany jako ich cecha definicyjna. Kontrast presupozycji kulturowej z sensem przysłowia prototypowego należy do cech niekoniecznych, choć wystarczających dla pojawienia się komizmu. Komiczne przysłowie prototypowe nie pokrywa się z wyodrębnionym, najłatwiej tworzoną typem paremii humorystycznej, tj. welleryzmem.

PROTOTYPE OF POLISH COMIC PROVERB AS UNDERSTOOD BY THE YOUTH OF THE EARLY TWENTY-FIRST CENTURY

Summary

The article describes the results of a survey conducted among high school and French Philology students. The aim of the survey was establishing what the Polish comic proverb prototype is. The status of research on which the above analysis is based refers to a proverb prototype theory and the concept of a verbal comic aspect. The characteristics of the research method defines the way in which the survey was conducted. The description of the Polish comic proverb prototype is both direct and indirect. The former points to the features of the comic proverb provided by the respondents, while the latter defines semantic and stylistic as well as pragmatyngwistic qualities of a particular comic proverb mentioned by the respondents. The results of the conducted survey let us state that comic proverbs are not only well known but also easily formed and modified according to different types of variant forming rules. The comic aspect of prototype makes use of vocabulary features, its blunt and colloquial aspect, emotionality and can be defined by means of pragmatic research tools. Violating conversational maxims is a necessary feature for humour to be present. Disobeying maxims as well as defining features of proverbs, *novitas* above all, make humour of prototypical proverbs be perceived as their defining quality. The contrast of cultural presupposition with the sense of a prototypical proverb is not a necessary element, yet it is sufficient for the comic aspect to occur. A prototypical comic proverb is not identical to a separate, most easily formed type of humour proverb, i.e. a wellerism.